

LEOPOLD MOSKWA

## REPREZENTACJA SPÓŁEK KAPITAŁOWYCH W OBRODIE CYWILNOPRAWNYM

Problemom prawnym spółek kapitałowych (spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych) nie poświęcano od dłuższego czasu większej uwagi<sup>1</sup>. Nie służyło temu przekonanie o malejącej ich przydatności<sup>2</sup>. Obecnie, na tle realizowanej reformy gospodarczej, większe uznanie dla ich sprawdzonych walorów mogłoby przyczynić się do wzbogacenia istniejących struktur organizacyjnych. Problemem szczególnie interesującym jest reprezentacja spółki kapitałowej w obrocie cywilnoprawnym.

Spółród władz spółki jedynie zarząd posiada uprawnienia reprezentacyjne. Wyjątkowo tylko przysługują one radzie nadzorczej (art. 203 i 374 k.h.), natomiast zgromadzenie spółników (walne zgromadzenie) i komisja rewizyjna są ich pozbawione. Dalsze rozważania dotyczyć więc będą przede wszystkim zarządu spółki.

Zarząd składa się z jednego lub większej liczby członków (art. 195 § 1 i 366 § 1 k. h.), powołanych spośród spółników (akcjonariuszów) lub spoza ich grona (art. 195 § 2 i 366 § 2 k.h.). Kodeks handlowy nie ogranicza w zasadzie czasu wykonywania mandatów (inaczej w przypadku spółki akcyjnej — art. 367 § 1), stanowiąc tylko, iż każdorazowo wygasają one z dniem odbycia zgromadzenia spółników (walnego zgromadzenia) zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok urzędowania zarządu (art. 196 i 367 § 3). Członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ustanawiają spółnicy uchwałą, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej (art. 195 § 3 k.h.), natomiast

<sup>1</sup> Zob. m. in. J. Jakubowski, *Przedsiębiorstwa w handlu międzynarodowym*, Warszawa 1970; S. Szczypiorski, *Przedsiębiorstwa handlu zagranicznego w Polsce*, Warszawa 1961; S. Szczypiorski, *Organizacja i technika handlu zagranicznego*, Warszawa 1980.

<sup>2</sup> Zob. m. in. J. Górski, *Instytucje kodeksu handlowego nadające się do uwzględnienia w przyszłym kodeksie cywilnym*, PiP 1951, z. 4, s. 692 i nast.; J. Kostrzewa, *Czy istotnie rosnąca aktualność prawa handlowego w Polsce?* FUG 1959, z. 2, s. 62 i nast.; R. Piotrowski, *Aktualność prawa handlowego*, HP 1959, nr 2, s. 131 i nast.

zarządzających spółką akcyjną, w braku odmiennych postanowień statutu, wybiera walne zgromadzenie (art. 366 § 3 k.h.). Członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwołani, co jednak nie uwłącza ich roszczeniom z umowy o pracę (art. 197 §1 i 368 k.h.). W odniesieniu do spółki akcyjnej formuła ta ma charakter imperatywny, natomiast w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością umowa spółki może zawierać inne postanowienia w tej mierze, w szczególności ograniczyć prawo odwołania do ważnych powodów (art. 197 § 2 k.h.).

Do kompetencji zarządu należy: 1) prowadzenie spraw spółki (rozumiane jako działalność wewnętrzna) oraz 2) reprezentowanie spółki na zewnątrz. Tylko ta ostatnia sfera poczynań zarządu będzie przedmiotem dalszych rozważań. Podobieństwo rozwiązań formalnych upoważnia do wspólnego omawiania obu rodzajów spółek.

I. Jeżeli umowa (statut) spółki nie zawiera żadnych w tym względzie postanowień, do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo też jednego członka zarządu łącznie z prokurentem (art. 199 § 1 zd. 2 i 370 § 1 zd. 2 k.h.). Jak słusznie zauważono „zastępstwo łącznie nie jest ograniczeniem prawa reprezentacji, którego treść pozostaje ta sama, tylko ograniczeniem wykonywania tego prawa”<sup>3</sup>.

Zgodnie z treścią powołanych przepisów możliwe jest: 1) łączne działanie dwóch członków zarządu, 2) wspólne czynności zarządzającego i prokurenta. W tym ostatnim przypadku bez znaczenia pozostaje fakt udzielenia prokury łącznej (art. 62 k.h.), przy składaniu oświadczeń konieczny jest bowiem współdziałanie (obok członka zarządu) zawsze jednego tylko prokurenta<sup>4</sup>. Przyjęcie odmiennej zasady pozostawałoby w sprzeczności z treścią art. 199 § 1 zd. 2 in fine i 370 i § 1 zd. 2 in fine k.h., a ponadto w praktyce równałoby się zastępowaniu spółki przez większą liczbę osób. W razie udzielania prokury samoistnej, dla skuteczności oświadczeń prokurenta nie jest konieczny współdziałanie zarządzającego (art. 199 § 3 i 370 § 3 k.h.), chyba że chodzi o czynność z art. 61 § 2 k.h., a prokurentowi nie przekazano do ich dokonywania wyraźnego upoważnienia. Łączne reprezentowanie spółki przez zarządzającego i prokurenta oznacza rozszerzenie zakresu prokury do granic z art. 198 § 2 i 369 § 2 k.h., co oczywiście nie jest przyznaniem prokurentowi przymiotu organu spółki. Nie ma wymogu jednoczesnego składania oświadczeń przez obu zastępujących spółkę. Kodeks handlowy nie przewiduje też dla tych oświadczeń formy szczególnej. Oświadczenia składa się w dowolnej formie, z wyjątkiem czynności, co do których konkretne przepisy przewidują formę szczególną. Podnoszono, iż „reprezentanci, uprawnieni tylko do zastęp-

<sup>3</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kraków 1936, s. 363.

<sup>4</sup> M. Allerhand, *Kodeks handlowy, Komentarz*, Lwów 1935, s. 331; H. W. Kon, *Prawo o spółkach akcyjnych. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 207.

stwa łącznego [...] mogą [...] w pewnym konkretnym przypadku z góry udzielić upoważnienia jednemu spośród siebie lub zatwierdzić czynność przezeń dokonaną"<sup>5</sup>. Wydaje się jednak, że chodzi tu po prostu o wykorzystanie możliwości składania oświadczeń w różnym czasie.

Przepisy nie wskazują na konsekwencję dokonania czynności z naruszeniem zasady reprezentacji łącznej, przyjmuje się jednak bezskuteczność przedmiotowej czynności wobec spółki<sup>6</sup>. Sposób reprezentowania spółki jest przedmiotem wpisu do rejestru handlowego (art. 166 ust. 4 i 330 ust. 5 k.h.).

Zasada reprezentacji łącznej doznaje kilku wyjątków. Chodzi tu o przypadki: 1) ustanowienia zarządu jednoosobowego, 2) umownego (statutowego) ustalenia innych zasad reprezentacji i wreszcie 3) reprezentacji biernej spółki.

Ad. 1) W omawianych spółkach kapitałowych, inaczej niż w przypadku organów nadzoru (art. 208 § 1, 210, 379 § 1, 380 § 1 k.h.) ustawodawca nie określił liczby członków zarządu, rezygnując zarówno z precyzyjnego ustalenia jego składu, jak też z podania obowiązującego w tym zakresie minimum. Ogólne sformułowanie art. 195 § 1 i 366 § 1 k.h., iż zarząd składa się z jednego lub większej liczby członków, pozostawia spory margines swobody. Ustawodawca nie sformułował co prawda powinności umownego ustalenia liczby zarządzających spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 199 § 2 k.h.), może być ona jednak w umowie określona. Odstąpienie od niej należy uznać za zmianę umowy<sup>7</sup>. Jeżeli umowa zawiera wyłączenie postanowienia określone w art. 199 § 2 k.h., członków zarządu powołuje się na mocy uchwał spółników, a uchwała ta określa również ich liczbę<sup>8</sup>.

Inaczej sprawę tę ujmują przepisy o spółce akcyjnej. Zgodnie z art. 309 § 1 pkt 7 k. h., statut spółki akcyjnej powinien [podkr. moje — L.M.] określać organizację władz zarządzających i nadzorczych, przez co rozumieć należy także wskazanie liczby członków zarządu.

Informację o organizacji władz zarządzających należy traktować jako treść konieczną każdego statutu. Zarówno sformułowania art. 195 § 1 i 366 s§ 1 jak też art. 199 § 1 i 370 § 1 k.h. jednoznacznie wskazują na możliwość powołania zarządu jednoosobowego. Brak natomiast przepisów o zasadach reprezentacji w wyżej wymienionej sytuacji. Nie wydaje się zresztą, by przepisy takie były potrzebne. „Jednoosobowy członek zarządu stanowi zarząd i oczywiście ma prawo do jednoosobowego zastępowania spółki”<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> L. Peiper, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1936, s. 239.

<sup>6</sup> M. in. S. Włodyka, *Prawo gospodarcze. Zarys systemu*, Warszawa 1981, s. 142.

<sup>7</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatka, op. cit., s. 346.

<sup>8</sup> T. Rzepecki, *Prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością*, Poznań 1933, s. 36.

<sup>9</sup> H. W. Kon, op. cit., s. 205.

Powołanie zarządu jednoosobowego stwarza mimo wszystko sytuację specjalną, pod wieloma względami odmienną od typowej. Chodzi tu o zawieszenie zarządzającego w czynnościach oraz niemożność sprawowania przez niego czynności. Uwagi dotyczące obu powyższych kwestii odnoszą się będą do spółki akcyjnej. Wywody oparte na art. 383 § 1 k.h. wobec sformułowań art. 213 k.h., w całości stosować jednak można także do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Co prawda art. 383 § 1 zawiera in fine stwierdzenia, których brak w art. 213, wobec jednak użycia w tym ostatnim zwrotu „a w szczególności” należy przyjąć, iż wyliczone tam uprawnienia są tylko przykładowe. Umowa spółki może więc „upoważniać radę nadzorczą do delegowania swoich członków do czasowego wykonywania czynności członków zarządu”<sup>10</sup>. Trudno natomiast byłoby przyjąć podobne rozwiązanie w przypadku art. 383 § 2 k.h. Przepis ten nakłada na radę nadzorczą obowiązek przedsięwzięcia odpowiednich kroków celem uzupełnienia składu zarządu. Artykuł 213 przewidując jedynie możliwość rozszerzenia uprawnień rady nadzorczej, wyklucza tym samym zamieszczenie w umowie spółki formuły odpowiadającej art. 383 § 2. Rozważania oparte na tym ostatnim przepisie dotyczyć więc będą wyłącznie spółki akcyjnej.

W wypadku podjęcia przez radę nadzorczą decyzji o zawieszeniu z ważnych powodów jedyne go członka zarządu sytuacja kształtuje się w sposób szczególny. Normalnie, rada nadzorcza ma kompetencję do delegowania swoich członków do czasowego wykonywania czynności członków zarządu (art. 383 § 1), może zatem kierując się własnym uznaniem takiej delegacji dokonać bądź z niej zrezygnować. Inaczej jest, gdy zawieszenie dotyczy jedyne go zarządzającego. Pozostawienie w tym przypadku swobody radzie nadzorczej mogłoby doprowadzić do niemożności występowania spółki na zewnątrz. Należy zatem przyjąć, iż jednocześnie z uchwałą o zawieszeniu, rada jest obowiązana dokonać delegowania celem powołania organu, który mógłby zastępować spółkę na zewnątrz<sup>11</sup>. Źródłem tego obowiązku nie jest oczywiście art. 383 § 1 zawierający wyłącznie normę kompetencyjną. Wydaje się, iż obowiązek ten jest następstwem szeregu przepisów zawierających normy nakazujące permanentność działań zarządu, w aspekcie zewnętrznym zaś tych, które czynią zarząd jedynym organem reprezentującym spółkę. Niezależnie od tego rada winna bezzwłocznie przedsięwziąć odpowiednie kroki celem uzupełnienia składu zarządu (art. 383 § 2 k.h.).

Podobne uwagi można odnieść do sytuacji, w której nastąpi niemożność sprawowania czynności przez członków zarządu. Stan ten może być następstwem także innych niż zawieszenie okoliczności (np. choroby, wyjazdu).

<sup>10</sup> T. Dzurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 366.

<sup>11</sup> H. W. Kon, op. cit., s. 221.

Kilka uwag należy poświęcić nakazowi, skierowanemu do członka zarządu, wstrzymania się od udziału w rozstrzyganiu spraw, w których występuje sprzeczność interesów spółki z osobistymi interesami jego samego, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia (art. 202 i 373 k. h.). Co prawda, prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (art. 198 § 3 i 369 § 3 k. h.), wobec czego czynność podjęta wbrew zakazowi będzie ważna, niemniej jednak w obawie przed odpowiedzialnością wobec spółki (art. 200 i 371 k.h.) zarządzający winien zrezygnować z rozstrzygania wskazanych spraw. Przy zarządzie wieloosobowym, istnieje możliwość dokonania rozstrzygnięcia przez innego jego członka — podobna ewentualność nie wchodzi w rachubę wówczas, gdy powołano jednego tylko zarządzającego. Sytuację rozwiązuje decyzja o delegowaniu podjęta przez radę nadzorczą na podstawie art. 383 § 1, choć tym razem rada będzie mogła takiej decyzji nie podjąć wobec możliwości rezygnacji przez spółkę z rozstrzygania przedmiotowej sprawy.

Ad. 2) Zasada reprezentacji łącznej doznaje ograniczenia w razie odmiennego ustalenia sposobu zastępstwa w umowie (statucie) spółki. Zgodnie z art. 199 § 1 zd. 1 (370 § 1 zd. 1) k.h., jeżeli zarząd spółki jest wieloosobowy, sposób reprezentowania reguluje umowa (statut) spółki. Zdanie 2 przewiduje współdziałanie dwóch członków zarządu albo też jednego członka łącznie z prokurentem, jeżeli umowa (statut) spółki nie zawiera żadnych w tym względzie postanowień. Z treści przedstawionych przepisów jasno wynika, iż umowa (statut) spółki może ustalić zasadę jej reprezentacji. Do podobnych wniosków prowadzi analiza art. 162 § 2 k.h. wskazującego na elementy, które umowa spółki powinna określać. Brak wśród nich sposobu reprezentacji spółki.

Nieco inaczej wyglądają przepisy dotyczące spółki akcyjnej. Artykuł 309 § 1 k.h. wskazuje, iż statut spółki akcyjnej powinien określać m. in. organizację władz zarządzających i nadzorczych (pkt 7). Można by zatem sądzić, iż punkt ten dotyczy także ustalenia zasad zastępowania spółki. W doktrynie jednak dość zgodnie podkreślano ogólny tylko charakter rzeczoności przepisu<sup>12</sup>. Podanie liczby członków zarządu oraz czasu trwania ich mandatów czyni zadość wymaganiom narzuconym (co do władz zarządzających) art. 309 § 1 pkt 7.

Umowa (statut) ustalając sposób reprezentowania spółki, może powoływać różne w tym zakresie zasady. I tak, możliwe są ustalenia, iż każdy z członków zarządu będzie samoistnym reprezentantem spółki bądź w jej zastępstwie będzie występowała większa liczba zarządzających, a nawet wszyscy razem. Niewykluczone jest również działanie pewnych członków zarządu pojedynczo, innych jedynie łącznie, a także powoła-

<sup>12</sup> Zob. m. in. A. Kon, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1934, s. 120; H. W. Kon, *op. cit.*, s. 8.

nie konkretnego zarządzającego jako koniecznego uczestnika wszelkich czynności reprezentacyjnych, ustalenie zastępstwa opierając się na udziale prokurenta itp.<sup>13</sup> Możliwości więc wiele, tym więcej im większa jest liczba członków zarządu.

Swoboda umownego (statutowego) ustalania zasad reprezentacji doznaje jednak pewnych ograniczeń. Nie jest możliwe powołanie innego niż zarząd organu do występowania w imieniu spółki, wykluczone jest także powołanie różnych zasad reprezentacji dla poszczególnych czynności. Ustalony umownie (statutowo) sposób reprezentowania spółki podlega wpisowi do rejestru handlowego (art. 166 ust. i 330 ust. 5 k.h.).

Ad 3) Bez wpływu na zasady reprezentacji biernej spółki pozostają ustalenia dotyczące reprezentacji czynnej. Artykuły 199 § 2 i 370 § 2 k.h. wskazują, iż zwrócone do spółki oświadczenia, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec każdego członka zarządu lub prokurenta. Oba przepisy zawierają normy bezwzględnie obowiązujące<sup>14</sup>, co stanowi kontrast z dyspozytywnym charakterem norm zakodowanych w przepisach art. 199 § 1 i 370 § 1 k.h. Ustawodawcy chodzi w tym przypadku o ochronę interesu osób trzecich.

Pewne wątpliwości mogą powstawać na tle rozumienia użytego w wyżej wskazanych przepisach pojęcia „oświadczenie”. Wbrew wyrażanym niekiedy poglądom<sup>15</sup> wydaje się, że właściwe będzie szerokie ujmowanie zakresu przedmiotowej nazwy i przypisanie charakteru „oświadczeń” nie tylko czynnościom prawnym, ale także oświadczeniom wiedzy<sup>16</sup>.

II. Jak już o tym była mowa zarząd jest jedynym organem uprawnionym do reprezentacji spółek kapitałowych. Wyjątkowo tylko prawo to przysługuje organom nadzoru (art. 242 i 416 k.h.).

Zakres prawa reprezentowania spółki określają art. 198 § 1 i 2 (w odniesieniu do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością) i 369 § 1 i 2 k.h. (w odniesieniu do spółek akcyjnych).

Zgodnie z tym pierwszym przepisem, zarząd reprezentuje spółkę w sądzie i poza sądem (§ 1). Prawo członka zarządu do reprezentowania spółki rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego, nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości, ustanawiania i odwoływania prokury (§ 2). Paragraf 1 art. 369 pokrywa się co do treści

<sup>13</sup> Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 331; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., a. 205-206; L. Peiper, op. cit., s. 239; J. Tomkiewicz, J. Bloch, *Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 1934, s. 91-92.

<sup>14</sup> Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 333; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 354-355; H. W. Kon, op. cit., s. 206; L. Peiper, op. cit., s. 239.

<sup>15</sup> L. Peiper, op. cit., s. 239.

<sup>16</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 354-355.

z przepisem § 1 art. 198. Nieco inaczej natomiast sformułowano § 2. Wprowadza on zasadę, iż prawo członka zarządu do reprezentowania spółki rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego, z wyjątkiem spraw wymienionych w art. 388 pkt 3, 4 i 5 k.h., które wymagają uchwały walnego zgromadzenia. Łatwo zauważyć, iż rozbieżności w treści artykułów 198 § 2 i 369 § 2 dotyczą dwóch kwestii.

Pierwszą jest brak wyliczenia w art. 369 § 2 pewnych czynności, których dokonywanie mieści się w prawie do reprezentacji. Chodzi mianowicie o zbywanie i obciążanie nieruchomości oraz ustanawianie i odwoływanie prokury. Wydaje się, iż wskazana różnica jest pozbawiona praktycznego znaczenia, w prawie zarządzającego do reprezentacji spółki akcyjnej mieszczą się bowiem przedmiotowe uprawnienia szczegółowe<sup>17</sup>.

Daszą kwestią jest ograniczenie uprawnień reprezentacyjnych członka zarządu spółki akcyjnej, poprzez ich uzależnienie od uchwał walnego zgromadzenia (w sprawach z art. 388 pkt 3, 4 i 5).

Prawo reprezentowania ujęte zostało bardzo szeroko<sup>18</sup>. Chodzi o dokonywanie wszystkich czynności sądowych i pozasądowych, związanych z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego. Zwraca uwagę użycie przez ustawodawcę zwrotu „jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego”, nie jest zatem konieczne, by chodziło o przedsiębiorstwo spółki (którego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jak i spółka akcyjna może nie prowadzić), czy przedsiębiorstwo takiego samego rodzaju<sup>19</sup>.

Brak podobnej pewności przy interpretacji zwrotu „prowadzenie przedsiębiorstwa”. W doktrynie przeważa pogląd, iż „zarząd nie ma prawa zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa, albo ustanowienia na nim użytkowania, bo jest uprawniony do prowadzenia przedsiębiorstwa, a nie do zwinięcia tegoż, a do tego dochodzi albo całkiem, albo tylko częściowo w razie zbycia, albo wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na nim użytkowania”<sup>20</sup>. Wydaje się, że pogląd ten, będący wyrazem nadmiernie formalistycznej interpretacji literalnej art. 198 § 2 i 369 § 2, nie jest słuszny. Możliwość zbycia i wydzierżawienia przedsiębiorstwa oraz ustanowienia na nim prawa użytkowania, wchodzi w zakres prawa do reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na-

<sup>17</sup> Ibidem, s. 574 - 575.

<sup>18</sup> Zob. m. in. M. Aillerhand, - op. cit., s. 330; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 178; S. Janczewski, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1947, s. 177 i 237; J. Namitkiewicz, *Zarys prawa handlowego*, Warszawa 1936, s. 106 i 125; H. Ritterman, *Zarys prawa handlowego*, Warszawa 1936, s. 56 i 83; L. Peiper, op. cit., s. 119; J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 89.

<sup>19</sup> Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 330; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 173-179; H. W. Kon, op. cit., s. 35; L. Peiper, op. cit., s. 120.

<sup>20</sup> M. Allerhand, op. cit., s. 330; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 176; L. Peiper, op. cit., s. 120.

tomiast wyłączenie tego uprawnienia w przypadku zastępowania spółki akcyjnej jest następstwem sformułowań konkretnego przepisu (art. 369 § 2 in fine). Za takim rozwiązaniem przemawia także treść art. 221 pkt 3 k.h., gdzie uzależnienie zbycia i wydzierżawienia przedsiębiorstwa oraz ustanowienia na nim użytkowania od uchwały spółników ma wyłącznie walor wewnętrzny, w żaden natomiast sposób nie ogranicza uprawnień reprezentacyjnych zarządców.

Prawo reprezentowania spółek kapitałowych (ujęte nieco szerzej w przypadku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością) jest więc szersze niż prokura (art. 61 § 2 k.h.). Przekroczenie jego zakresu pociągnie za sobą skutki określone w art. 39 k.c.

Zakres przedmiotowego prawa określają w szczególności (ogólne określenie zawierają art. 198 § 2 i 369 § 2) przepisy artykułów: 1) 388 pkt 3, 4 i 5 k.h.; 2) 203 i 374 k.h.; 3) 242 i 416 k.h. Postanowienia wyżej wymienionych przepisów wymagają szerszego omówienia.

Ad. 1) Prawo członka zarządu do reprezentowania spółki [akcyjnej — L.M.] rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego, z wyjątkiem spraw wymienionych w art. 388 pkt 3, 4 i 5, które wymagają uchwały walnego zgromadzenia (art. 369 § 2). Zgodnie z art. 388, uchwały walnego zgromadzenia wymagają: zbycia i wydzierżawienia przedsiębiorstwa oraz ustanowienia na nim prawa użytkowania (pkt 3), zbycia nieruchomości fabrycznej spółki (pkt 4) i emisji obligacji (pkt 5).

Ograniczenie prawa reprezentowania spółki akcyjnej treścią art. 369 § 2 in fine nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Walne zgromadzenie nie może zrezygnować z funkcji decydenta w zakresie spraw wymienionych w punktach 3-5 art. 388 i przekazać ich rozstrzygnięcie zarządowi.

Zbycie i wydzierżawienie, przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na nim prawa użytkowania (pkt 3 art. 388) wymagają uchwały walnego zgromadzenia tylko wówczas, gdy decyzja ta dotyczy całego przedsiębiorstwa, a nie jedynie pewnej jego części.

Wyłączeniu z zakresu uprawnień reprezentacyjnych zarządu podlega wyłącznie decyzja zbycia nieruchomości „fabrycznej” spółki (art. 388 pkt 4), a nie jakiegokolwiek nieruchomości. Nie ma zasadniczych rozbieżności co do sposobu pojmowania nieruchomości fabrycznej. Uważa się za nią „nieruchomość, która stanowi własną dla ruchu przedsiębiorstwa przeznaczoną fabrykę”<sup>21</sup>.

Czynność podjęta przez zarząd spółki akcyjnej wbrew wskazaniom art. 369 § 2 nie skutkuje wobec spółki (art. 39 k.c).

Ad. 2) Zgodnie z treścią art. 203 k.h. w umowach między spółką

<sup>21</sup> L. Peiper, op. cit., s. 440; M. Allerhand, op. cit., s. 607; H. W. Kon, op. cit., s. 148.

a członkami zarządu, tudzież w sporach z nimi, reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy, powołani uchwałą spółników. Artykuł 374 k.h. modyfikuje tę formułę, przyznając uprawnienie do powoływania pełnomocników walnemu zgromadzeniu.

Oba wyżej wymienione przepisy dotyczą tak sytuacji, w której członek zarządu występowałby jednocześnie jako reprezentant spółki i jej kontrahent, jak też przypadków, w których spółkę reprezentują inni zarządzający niżli ten, który jest jej kontrahentem<sup>22</sup>. Bez względu na to, ilu członków byłoby kontrahentami spółki i ilu jeszcze pozostawałoby jako ewentualni jej reprezentanci, zastępstwo przysługuje wyłącznie radzie nadzorczej lub powołanym uchwałą spółników (walnego zgromadzenia) pełnomocnikom.

Normy zakodowane w art. 203 i 374 mają charakter bezwzględnie obowiązujący, zatem reprezentantami spółki nie mogą być w omawianym przypadku inne osoby czy organy. Uprawnienie to nie przysługuje komisji rewizyjnej i to nawet wówczas, gdy nie powołano rady nadzorczej. W art. 86 prawa o spółkach akcyjnych<sup>23</sup> znalazło się sformułowanie przyznające pierwszeństwo w reprezentowaniu spółki przy zawieraniu umów z członkami zarządu radzie nadzorczej, zaś dopiero „W jej braku” uprawnienie to przysługiwało pełnomocnikom. Wobec rezygnacji ustawodawcy z podobnego zwrotu w k.h., należy uznać jednakże pierwszeństwo rady nadzorczej i pełnomocników. Ci ostatni mogą reprezentować spółkę niezależnie od tego, jaki organ powołano do sprawowania nadzoru.

Powierzenie zastępstwa spółki radzie nadzorczej jest wyjątkiem od zasady pozbawiającej ją generalnie tego uprawnienia.

Przedmiotem kontrowersji są konsekwencje niezastosowania się przez członków zarządu do wskazań art. 203 i 374. Moim zdaniem należy zgodzić się z tymi, którzy uważają, że umowy zawarte wbrew postanowieniom omawianych przepisów są bezskuteczne wobec spółki<sup>24</sup>. Powołanie się na sformułowania art. 198 § 3 i 369 § 3 (prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich) jest o tyle nietrafne, iż uznaje członków zarządu za osoby trzecie wobec spółki<sup>25</sup>. Słusznie zauważono, iż ratio legis art. 198 (zapewnienie bezpieczeństwa obrotu) jest pozbawione znaczenia w stosunku do zarządów<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> Zob. m. in. M. Alilerhand, op. cit., s. 335; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 357; L. Peiper, op. cit., s. 242.

<sup>23</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. — prawo o spółkach akcyjnych (Dz. U.R.P. nr 39, poz. 383).

<sup>24</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 358; H. W. Kom, op. cit., s. 210; L. Peiper, op. cit., s. 242; J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 210.

<sup>25</sup> M. Allerhand, op. cit., s. 336.

<sup>26</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 358.

Ad. 3) Jeżeli zarząd nie może działać za spółkę w sporach dotyczących unieważnienia uchwał spółników, a brak uchwały spółników o ustanowieniu osobnego pełnomocnika, sąd właściwy do rozstrzygnięcia powództwa wyznaczy przed wniesieniem lub po wniesieniu pozwu kuratora do działania za spółkę (art. 242 zd. 2 k.h.).

Powody wytaczania powództw o unieważnienie uchwał spółników określa art. 240 § 1 i 2 k.h..

Powództwa o unieważnienie uchwał kieruje się przeciwko spółce (art. 240 § 1 i 242 zd. 1) reprezentowanej przez zarząd, jeżeli na mocy uchwały spółników nie został ustanowiony w tym celu osobny pełnomocnik (art. 242 zd. 1).

Nie zawsze jednak zarząd zastępuje pozwaną spółkę. Artykuł 242 zd. 2 określa konsekwencje tego stanu.

Istnieje wątpliwość co do tego, kiedy „zarząd nie może działać za spółkę”. Interpretacja art. 203 k.h. prowadząca do wniosku, iż „odnosi się to nie tylko do przypadku, gdy wszyscy członkowie zarządu wchodzi w stosunek prawny ze spółką, lecz także do przypadku, gdy aktu dokonuje się z jednym tylko członkiem zarządu, a inni członkowie mogliby mimo to spółkę reprezentować”<sup>27</sup> wydaje się aktualna także i w tym przypadku. Pomijając wszelkie względy formalne (art. 242 jest przepisem szczególnym wobec art. 203) za podaną interpretacją przemawiają względy celowościowe. Wskazana wykładnia art. 203 była następstwem przekonania o istnieniu kolizji, gdy stronami umowy bądź sporu są członek zarządu i spółka reprezentowana przez innych zarządzających (zgodnie z art. 199 § 1 k.h.). Chodziło bowiem o sytuację, w której występowałiby przeciw sobie członkowie tego samego organu, a zatem osoby stale ze sobą współpracujące. Wydaje się, że argumentacja ta podlega wzmocnieniu w przypadku art. 242.

Dążenie zarządzającego występującego z pozwem o unieważnienie uchwały (art. 240 § 3 pkt 1) nie zawsze jest sprzeczne z dążeniami innych zarządzających (potencjalnych reprezentantów spółki). Celem tych ostatnich jest bowiem utrzymanie zaskarżonej uchwały, ale tylko wówczas, gdy sami za nią głosowali. Dopuszczenie do sporu, w którym po jednej stronie mieliśmy zarządzającego, dążącego do unieważnienia uchwały, po drugiej zaś członków zarządu również uchwale przeciwnych (bo głosujących przeciw niej) — nie wydaje się rozwiązaniem właściwym. Nie można też zapomnieć, iż chodziłoby o osoby stale współpracujące ze sobą. Co prawda liczyć się należy z sytuacją, w której reprezentujący stronę pozwaną, członkowie zarządu wcześniej głosowali za uchwałą, autentycznie zatem działając na rzecz jej utrzymania. Nie niweczy to jednak minusów stanu poprzedniego. Stąd, wbrew ogólnemu poglądo-

<sup>27</sup> M. Allerhand, op. cit., s. 335.

wi<sup>28</sup>, wypada przyjąć, iż niemożność działania zarządu wystąpi nie tylko wówczas, gdy powodem jest cały zarząd (art. 240 § 3 pkt 1) lub taka liczba jego członków, która uniemożliwia pozostałym zastępowanie spółki (art. 199 § 1), ale również wtedy, gdy powództwo wytacza pewna liczba zarządzających, a pozostali mogliby z powodzeniem występować w imieniu spółki. Działanie zarządu wbrew treści art. 242 zd. 2 nie wiąże spółki.

Kuratora powołuje sąd właściwy do rozstrzygnięcia powództwa, w braku uchwały spółników o ustanowieniu pełnomocnika. Podlega on zwolnieniu w razie podjęcia przedmiotowej uchwały. Zwraca uwagę brak uprawnień reprezentacyjnych rady nadzorczej (inaczej niż w art. 203).

Powyższe uwagi o reprezentacji spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w całości dotyczą zastępowania spółek akcyjnych (art. 416 k.h.).

III. Wobec spółki członkowie zarządu podlegają ograniczeniom ustanowionym: 1) w przepisach o spółkach kapitałowych, 2) w umowie (statucie) spółki, 3) w uchwałach spółników (walnego zgromadzenia).

Ad. 1)

a) W razie sprzeczności interesów spółki z osobistymi interesami członka zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia, powinien członek zarządu wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw (art. 202 k.c). Podobną treść zawiera art. 373 k.h. (o spółkach akcyjnych), z dodaniem słów: „i żądać zaznaczenia tego w protokole”.

Sformułowania wskazanych przepisów wymagają pewnych wyjaśnień. Odnoszą się one zarówno do poczynañ zarządu wewnątrz spółki, jak też dotyczą reprezentacji spółki na zewnątrz. Nie jest jasne, kiedy zachodzi sprzeczność interesów spółki z osobistymi interesami członka zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia. Wydaje się, że sprzeczność ta występuje nie tylko „w każdym wypadku, gdy zarząd ma decydować o zawarciu w imieniu spółki umowy z członkami zarządu lub osobami należącymi do ich najbliższej rodziny”<sup>29</sup>, ale także wówczas, gdy co prawda, umowę ze spółką zawiera inna osoba, ale po jej stronie zaangażowany jest osobisty interes podmiotów wymienionych w art. 202 i 373. Twierdzenie to wymaga jednak pewnych modyfikacji.

Rozstrzyganie spraw, w aspekcie zewnętrznym, niekoniecznie wiązać się musi z zawieraniem umowy, może tu również chodzić o jednostronną czynność prawną. Ponadto trudno zgodzić się z sugestią jakoby chodziło m. in. o zawieranie umowy między spółką i członkiem zarządu, a to dlatego, że ten ostatni nigdy nie może być uważany za osobę trzecią wobec

<sup>28</sup> M. Allerhand, op. cit., s. 384; H. W. Kon, op. cit., s. 93; L. Peiper, op. cit., s. 281; J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 168.

<sup>29</sup> H. W. Kon, op. cit., s. 209.

spółki<sup>30</sup>. Chodzi zatem wyłącznie o sytuację, w której osobiste interesy członka zarządu są bezpośrednio czy pośrednio związane z osobami, które zawierają umowę ze spółką.

Dalsza wątpliwość pojawia się wobec użycia przez ustawodawcę zwrotu „jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia”. Nie jest jasne czy ograniczenie dotyczy wyłącznie powinowatych do drugiego stopnia i wszystkich krewnych, czy też drugi stopień należy odnosić do obu wskazanych grup. Moim zdaniem względy celowościowe przemawiają za tym ostatnim rozwiązaniem. Decydującym dla oceny prawnej jest moment dokonania czynności (nie mają więc znaczenia być małżeństwo i powinowactwo).

Uwagi wymaga uzupełnienie zawarte w art. 373, na które już wskazywano wyżej. Wpis w protokole powinien oddawać nie tylko sam fakt żądania członka zarządu, ale musi również wskazywać na wstrzymanie się tego członka od głosowania. Nie jest to konieczne, jeżeli członek zarządu był nieobecny przy rozstrzyganiu danej sprawy i w protokole to zaznaczono. Przepis dotyczący protokołu ma charakter instrukcyjny i posiada wyłącznie znaczenie dowodowe<sup>31</sup>.

b) Zgodnie z art. 221 k.h. „uchwały spółników [...] wymagają [...]: 2) wszelkie postanowienia, dotyczące roszczeń o naprawienie szkody, wyrządzonej przy zawiązaniu umowy spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru; 3) zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na nim prawa użytkowania; 4) nabycie i zbycie nieruchomości, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej”.

Powołanie się w punkcie 2 na „wszelkie” postanowienia dotyczące roszczeń sugeruje możliwość zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia itp.<sup>32</sup> Roszczenia o naprawienie szkody znajdują podstawę w art. 176 § 1, 192, 290 i nast. k.h.

Punkty 3 i 4 wskazują czynności wymagające uchwał spółników powziętych bezwzględną większością głosów oddanych (art. 236 k.h.). Wyjątek stanowi zbycie przedsiębiorstwa (art. 237 § 1 k.h.).

Punkt 4 (w odróżnieniu od punktów 2 i 3) zawiera normę względnie obowiązującą. Umowa spółki może zezwalać zarządowi na samodzielne nabywanie i zbywanie nieruchomości bądź uzależniać decyzję w tym zakresie od stanowiska rady nadzorczej<sup>33</sup>.

Artykuł 388 pkt 2 odpowiada art. 221 pkt 2. Roszczenia tam powołane znajdują oparcie w art. 356, 471, 472 i 474 k.h.

c) Umowy o nabycie dla spółki nieruchomości lub urządzeń służących

<sup>30</sup> *Zob. m. in. H. W. Kon, op. cit., s. 204; J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 90,*

<sup>31</sup> *Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 583 - 584; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 355; L. Peiper, op. cit., s. 426.*

<sup>32</sup> *J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 129.*

<sup>33</sup> *M. Allerhand, op. cit., s. 354.*

do trwałego użytku, za cenę przewyższającą jedną piątą część kapitału zakładowego, nie niższą jednak od pięciu tysięcy złotych, zawarte przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki, wymagają uchwały spółników, chyba że umowy te były przewidziane w umowie spółki (art. 222 k.h.). Celem cytowanego przepisu jest ochrona interesów spółników przed nadużyciami założycieli zmierzających do obejścia przepisów o założycielstwie aportowym.

interpretacja wskazanego artykułu pozwala ustalić czy zwrot „służących do trwałego użytku” odnosi się także do nieruchomości. Wobec podanego ratio legis art. 222 kwestię tę należy rozstrzygnąć pozytywnie. Nie ma ograniczeń w nabywaniu przedmiotów przeznaczonych na zużycie lub sprzedaż. Nie podlega im także nabycie nieruchomości z zamiarem pozbycia.

Uchwała spółników zezwalająca na zawarcie umowy nie może mieć charakteru ogólnikowego, musi dokładnie określać nabywany przedmiot i jego cenę. Podobne wymogi powinna spełniać klauzula zawarta w umowie spółki przewidująca umowy, o których mówi przedmiotowy przepis.

Podkreślano, iż ograniczenie dotyczy każdej umowy, która ma być zawarta w oznaczonym okresie. Jego naruszeniem jest zawarcie przez zarząd (celem obejścia zakazu) miast jednej — kilku umów<sup>34</sup>.

Odpowiednim do art. 222 jest przepis art. 389 § 1 k.h., z pewnymi wszakże zmianami. I tak art. 389 § 1 stanowi, że cena nabywanych nieruchomości lub urządzeń trwałego użytku liczy się od wpłaconego kapitału akcyjnego. Cena minimalna wynosi w przypadku spółek akcyjnych 50 tys. zł, a do powzięcia uchwały wymagana jest większość dwóch trzecich głosów oddanych. W art. 389 § 1 brak też formuły „chyba że umowy te były przewidziane w statucie spółki”.

d) W sporach, dotyczących unieważnienia uchwał spółników, pozwaną spółkę reprezentuje zarząd, jeżeli na mocy uchwały spółników nie został ustanowiony w tym celu osobny pełnomocnik (art. 242 zd. 1 i 416 zd. 1 k.h.). Ustawodawca przewidział działanie pełnomocnika jako wyprzedzające czynności zarządu (ale jedynie wówczas, gdy został on ustanowiony specjalnie do występowania w sporze o unieważnienie uchwały). Uchybienie tej zasadzie powoduje wyłączenie odpowiedzialności zarządu wobec spółki.

Ad. 2) Wobec spółki członkowie zarządu podlegają ograniczeniom, ustanowionym w umowie (statucie) spółki (art. 200 i 371 k.h.).

Dopuszczalne jest, by ograniczenia miały charakter ogólny bądź skonkretyzowany. Może tu chodzić np. o zakaz dokonywania przez zarząd pewnych czynności (określonych rodzajowo bądź indywidualnie), uzależnienie ich dopuszczalności od zgody organów spółki bądź osób nie bę-

<sup>34</sup> Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 355; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzato, op. cit., s. 374; H. W. Kon, op. cit., s. 149; L. Peiper, op. cit., s. 258.

dających organami (art. 213, 222, 384 k.h.), ściśle określenie miejsca dokonywania czynności, itp.<sup>35</sup>

Ad. 3) Wobec spółki członkowie zarządu podlegają ograniczeniom, ustanowionym w uchwałach spółników, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej (art. 200 in fine). Można zatem jako zasadę przyjąć stan związania zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uchwałami spółników, bez względu na to, czy zapadają one na zgromadzeniu spółników, czy poza nim (art. 200 k.h.). Dla ich podjęcia wystarczy bezwzględna większość głosów oddanych (art. 236 k.h.). Wskazana sytuacja będzie mieć miejsce zawsze wówczas, gdy umowa spółki nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń. Ograniczenia mogą przybierać skrajną postać zakazów bądź powoływać tylko surowsze kryteria podejmowania uchwał<sup>36</sup>.

Artykułowi 200 odpowiada art. 371 k.h. (odnoszący się do spółek akcyjnych), z pewną jednak istotną zmianą. Brak tu wzmianki o możliwości zwolnienia zarządu od ograniczeń spółników postanowieniami statutu. Należy przyjąć, iż walne zgromadzenie może zawsze podejmować uchwały wiążące zarząd, bez względu na sformułowania statutu w tym zakresie. Nie można zgodzić się z szeroko wypowiedianym poglądem, iż uchwała sprzeciwiająca się statutowi, będzie wiązać zarząd jedynie wówczas, gdy spełnia warunki formalne decyzji o zmianie statutu (m. in. art. 408 § 1 i 431 § 2 k.h.)<sup>37</sup>. Moim zdaniem wystarczy, by uchwała taka zapadła zgodnie z wymogami art. 407 k.h. Odmienne zapatrywanie równa się przyjęciu, iż uchwały walnego zgromadzenia mogą ograniczać zarząd, jeżeli statut nie stanowi inaczej. Byłoby to stawianie znaku równości między istotnie różniącymi się artykułami 371 i 200. Postanowienia statutu negujące uprawnienia walnego zgromadzenia do ograniczania członków zarządu należy uznać za nieważne jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującą normą zakodowaną w art. 371.

Ograniczenia zawarte w uchwałach spółników są podobne do kreowanych umową (statutem) spółki.

Udział członka zarządu w rozstrzyganiu spraw, wbrew omawianym wyżej zakazom, nie wpływa na ważność podjętych decyzji. Prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (art. 198 § 3 i 369 § 3 k.h.). Wszelkie tego rodzaju ograniczenia skutkują wyłącznie wobec spółki (art. 200 i 371) i nie podlegają uwidocznieniu w rejestrze handlowym<sup>38</sup>. Konsekwencją podjęcia czyn-

<sup>35</sup> Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 332; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 355; L. Peiper, op. cit., s. 240; J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 95.

<sup>36</sup> M. Allerhand, op. cit., s. 332; L. Peiper, op. cit., s. 240.

<sup>37</sup> T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 576; L. Peiper, op. cit., s. 425.

<sup>38</sup> Zob. m. in. M. Allerhand, op. cit., s. 330; J. Tomkiewicz, J. Bloch, op. cit., s. 99 - 100, 200.

ności, co do której istniał zakaz dokonywania, może być odpowiedzialność odszkodowawcza członka zarządu<sup>39</sup> (art. 292 § 1 i 474 § 1 k.h.), odwołanie go (art. 197 i 368 k.h.) bądź wreszcie zawieszenie przez radę nadzorczą (art. 213 i 383 k.h.). W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ten ostatni skutek może wystąpić tylko wtedy, gdy radzie nadzorczej przyznano (w ramach rozszerzenia uprawnień) prawo zawieszenia.

IV. W myśl art. 166 pkt 4 i 330 pkt 5 k.h. wpis spółki do rejestru handlowego powinien obejmować m. in. sposób reprezentowania spółki. Tryb dokonywania wpisu oraz jego skutki regulują: dział II k.h. pt. „Rejestr handlowy” i rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. o rejestrze handlowym<sup>40</sup>.

Przeprowadzona analiza sposobu reprezentowania spółki kapitałowej upoważnia do sformułowania kilku wniosków ogólnych.

Wydaje się, iż ustawodawcy udało się w konstrukcji spółki kapitałowej pogodzić szereg sprzecznych ze sobą dążeń (w sferze reprezentacji w obrocie cywilnoprawnym). Chodziło o zapewnienie organom reprezentującym dużej swobody przy występowaniu w imieniu spółki, przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości podejmowania przez nie decyzji arbitralnych, naruszających interesy spółników.

Operatywność spółki w zakresie obrotu cywilnoprawnego zapewnia przyznanie uprawnień reprezentacyjnych jednemu tylko organowi. Jednocześnie prawo to przyznano zarządowi w bardzo szerokim zakresie. Ustawodawca wprowadził nieliczne ograniczenia, mając na uwadze interes wszystkich spółników. Ograniczenia te sprowadzić można do dwóch form kontroli działalności zarządu podejmowanych: 1) społecznie — przez zgromadzenie spółników (walne zgromadzenie) i 2) fachowo — przez zawodowe organy kontroli.

Udało się wreszcie ustawodawcy stworzyć instytucjonalne ramy ochrony interesów osób trzecich wchodzących w stosunki prawne ze spółką kapitałową. Osiągnął to poprzez wprowadzenie zasady, iż wszelkie ograniczenia uprawnień reprezentacyjnych zarządu skutkują jedynie wobec spółki.

Omówione wyżej rozwiązania mogą stać się cennym wzorcem dla rozstrzygnięć podejmowanych w trakcie aktualnie realizowanej reformy gospodarczej, zmierzających do szerszego wykorzystania sprawdzonej od lat przedmiotowej konstrukcji prawnej.

<sup>39</sup> S. Buczkowski, *Ograniczona odpowiedzialność przedsiębiorcy*, Warszawa 1937; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, s. 885-886; S. K. Rymar, *Cywilna odpowiedzialność spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Kraków 1938; Z. Żabiński, *Cywilnoprawne problemy spółek państwowo-prywatnych*, PUG 1958, z. 6, s. 214 i nast.

<sup>40</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. o rejestrze handlowym (Dz. U. 1934, nr 59, *paz.* 511; zm. Dz. Ul nr 54 z 1950 r., poz. 493).

REPRESENTATION OF CAPITAL ASSOCIATIONS WITHIN  
THE MEANING OF CIVIL LAW

Summary

The article discusses the question of representation of capital associations (limited liability companies, joint stock companies) in dealings within the meaning of civil law.

It is only the management from among company officials which is in legitimate possession of representation rights. Exceptionally the rights of representation are vested in the supervisory board, whereas the meeting of partners (general assembly) and the auditing committee are destitute of these rights.

Combined representation is a rule in deputizing for capital associations. There are however some exceptions to it. The cases are as follows: establishing a sole management, contractual settlement of other principles of representation and of passive representation of association (by way of capacity to accept declarations of will).

The right to represent which is vested in the management is defined very widely. It comprises almost all proceedings in court and elsewhere which are related to operating any business. Thus there is no necessity to limit the concept of management representation to firms belonging to joint companies or to a firm of the same type. In relation to the capital association the members of management are subject to limitations enacted in regulations concerning the associations or limitations established in contracts (statutes) of associations or in resolutions of partners (in general assembly).

Participation of the management member in decision making, against the explicit consensual limits to do so does not influence the validity of arrived settlements. The possible consequences of this participation may be the managing director's liability for damage, his recalling or suspension by the supervisory board.

The mode of representation concerning capital associations is subject to registration in the trade register.